

Zygmunt Perz

"Grundzüge einer christlichen Ethik", Wilhelm van der Marck, Düsseldorf 1967 : [recenzja]

Collectanea Theologica 39/1, 177-178

1969

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

miany mentalności duszpasterskiej, dostrzeżenie niebezpieczeństw i ich rozwiązań. Tym ważniejsze dla nas, że struktura katolicyzmu austriackiego jest bardzo bliska strukturze katolicyzmu polskiego. Możemy więc przynajmniej lepiej zrozumieć naszą mentalność poprzez analogię uprzedzeń i tradycji, jak również ocenić naszą obecną sytuację duszpasterską dzięki analizie cech życia miejskiego, które sprawdzają się we wszystkich środowiskach.

Ks. Jan Charytański SJ, Warszawa

WILHELM VAN DER MARCK, *Grundzüge einer christlichen Ethik*, Düsseldorf 1967, Patmos Verlag, s. 168.

Zobowiązujące wezwanie Soboru Watykańskiego II do przystosowanej odnowy teologii moralnej stało się dla teologów silnym bodźcem i zarazem zachętą do wzmożonej pracy w kontynuowaniu badań zmierzających do tej odnowy oraz do publikowania prac wskazujących drogi jej realizacji. I tak w ramach serii *Theologische Brennpunkte* ukazała się publikacja Bernarda Häringa pt. *Moralverkündigung nach dem Konzil*, Bergen—Enkheim 1966. Nieco później wydawnictwo Herdera wydało opracowanie J. Fuchsa: *Moral und Moraltheologie nach dem Konzil*, Freiburg 1967. Ponadto należy zanotować pojawienie się jeszcze jednej ciekawej pozycji z tej dziedziny. Tym razem jest to praca młodego teologa holenderskiego, dominikanina Wilhelma van der Marcka, której niemieckie tłumaczenie nosi tytuł: *Grundzüge einer christlichen Ethik*.

Opracowanie van der Marcka składa się z trzech części. W pierwszej autor szkicuje fundament teologicznego opracowania moralności chrześcijańskiej, który z jednej strony stanowi misterium Chrystusa, z drugiej zaś natura człowieka. Tę ostatnią dostrzega on w kategoriach cielesności (*Leiblichkeit*) oraz międzyosobowego kontaktu (*Intersubjektivität*). Te określenia, jego zdaniem, lepiej oddają istotę człowieczeństwa niż tradycyjne pojęcia duszy i ciała. W drugiej części autor zajmuje się problematyką teologii moralnej fundamentalnej (*de principiis*) z tym, że zagadnienie sumienia omawia w trzeciej części w łączności z cnotami kardynalnymi. Ta ostatnio część objętościowo najskromniejsza została poświęcona sprawom teologii moralnej szczegółowej. Autor ograniczył się jednak w niej do rozważań na temat cnot teologicznych i kardynalnych oraz krótkich spostrzeżeń odnoszących się do cnoty czci Bożej (*virtus religionis*) i zagadnienia modlitwy.

Ujęcie van der Marcka przejawia znamiona nowego stylu uprawiania teologii moralnej, który odznacza się uwarzliwieniem na elementy historyczne w ujmowaniu zagadnień moralnych oraz silnym pokreśleniem aspektu społecznego jako czynnika charakteryzującego naturę człowieka. Czytelnika uderza odbiegające znacznie od dotychczasowych tradycji teologicznych podejście do podstawowych zagadnień moralnych takich, jak cel człowieka, źródła moralności, czy problem dobra i zła. Opracowanie zwraca równie na siebie uwagę, odmiennością języka teologicznego. Należy jednak podkreślić, że autor stara się uzasadnić postępowanie się nową terminologią.

Książka van der Marcka nie stanowi jeszcze jednego ramowego opracowania moralności chrześcijańskiej. Należy ją raczej zaliczyć do typu publikacji, które zawierają wytyczne dla współczesnego ujmowania problematyki moralnej nie tylko w duchu mentalności człowieka XX wieku w oparciu o osiągnięcia badań nad historią pojęć i ujęć teologicznych, lecz także w języku zrozumiałym dla człowieka naszych czasów.

Poglądy holenderskiego dominikanina mogą nasuwać pytanie, mogą budzić niejedno zastrzeżenie. Jego praca sygnalizuje jednak wyraźnie, na co należy zwrócić uwagę we współczesnym opracowaniu klasycznych zagadnień teologii moralnej. Na tym właśnie, jak się wydaje, polega głównie wartość

opracowania van der Marcka. Dlatego też omawiana publikacja może oddać znaczną przysługę teologom moralistom, a zainteresuje zapewne każdego, komu nie jest obca problematyka odnowy ujęcia moralności chrześcijańskiej.

Ks. Zygmunt Perz SJ, Warszawa

JOHANNES GRÜNDEL, *Wandelbares und Unwandelbares in der Moraltheologie, Erwägungen zur Moraltheologie an Hand des Axioms „agere sequitur esse”*, Düsseldorf 1967, Patmos—Verlag, s. 148.

Współczesna odnowa teologii moralnej jest postulatem podyktowanym troską o ukazanie wymogów chrześcijańskiej drogi życia w drugiej połowie dwudziestego wieku. Nieodzownym warunkiem tej adaptacji jest uświadomienie tego, co zmienne w życiu religijno-moralnym, aby wiernie przekazać to, co jest trwałe — zawsze wartościowe i wiążące. Autor zajmuje się tym zagadnieniem na trzech poziomach obowiązków moralnych: z tytułu prawa naturalnego, nadprzyrodzonego prawa boskiego oraz prawa kościelnego.

Naturę ludzką jako podstawę wymogów prawa naturalnego ujmując autor egzystencjalnie. Jest to trwały fundament człowieczeństwa, ale otwarty na zmianę elementy historii. Niezmienny rdzeń prawa naturalnego stanowi takie obowiązki, jak: działanie zgodne z rozumem, rozwój człowieka jako istoty duchowej, cielesnej i społecznej, opanowywanie ziemi oraz uznanie i uczczenie Boga (por. s. 38). Do tego trwałego zrębu należy również zaliczyć „negatywne normy” sformułowane w przykazaniach Dekalogu (por. s. 40).

Autor wyraża pogląd, że elementom fizycznym natury ludzkiej nie można przypisywać właściwości decydującego ostatecznie kryterium w ustalaniu obowiązku moralnego; trzeba koniecznie uwzględnić to, że w człowieku natura fizyczna jest własnością osoby (por. s. 50 n.). Współczesny postęp nauk pogłębił nasze poznanie natury ludzkiej. Procesowi rozwoju podlega nie tylko nasze poznanie, lecz po prostu człowiek jako jednostka i zbiorowość (por. s. 66—75). Badania historyczne wykazują, jak zmienne warunki dyktowały różne oceny moralne w sprawach procentów, własności, czy też wojny; zarazem jak teologia moralna była wyczulona na potrzeby czasu i jak się do nich dostosowywała (por. s. 60—65). Dlatego też można mówić tak o ponadczasowych normach prawa naturalnego, jak równie żo normach obowiązujących w pewnym okresie czasu. Autor zastrzega się przed relatywizmem i subiektywizmem, ponieważ czasowo uwarunkowane normy wspierają się na równie obiektywnym fundamencie naturalnym jak normy ponadczasowe (por. s. 34n., 45 n.).

Podstawę dynamicznego ujęcia dziedziny prawa Bożego w odniesieniu do człowieka widzi autor w historii zbawienia. Na kanwie tej historii ukazuje się niezmienny rdzeń objawionego prawa nadprzyrodzonego. Stanowi go obowiązek pełnienia woli Boga przez posłuszeństwo i miłość, które w Nowym Przymierzu streszcza się w życiu Chrystusem. J. Grün del kreśli problematykę tego, co niezmienne i zmienne w prawie Bożym na przykładzie spraw czystości, małżeństwa i rodziny (por. s. 52—55; 100—114). Wyraża pogląd, że biblijne ujęcie uzależnienia żony od męża jest śladem kultury patriarchalnej starożytności, a niekoniecznie trwałym elementem prawa Bożego (por. s. 110n.).

Trwały rdzeń prawa kościelnego tworzą zdaniem autora wskazania prawa naturalnego i boskiego oraz następujące wymogi: aby to prawo było rozumne, odpowiadało stanowi rzeczy, aby nakazy były proporcjonalne do ważności sprawy. W przeciwnym razie prawo kościelne może się przyczynić do zbagatelizowania obowiązków sumienia, nawet grzechu ciężkiego i tym samym stać się przyczyną zgorzienia. Zagadnienie nieomylności orzeczeń